Nr. 9. 1928.

GAZETA URZĘDOWA

POWIATU KATOWICKIEGO

Wychodzi tygodniowo. — Cena prenumeraty kwartalnej **3 złote.** — Cena pojedynczego numeru **30 groszy.** Cena ogłoszeń: 1/1 strona 80 zł., 1/2 strony 40 zł., 1/4 strony 20 zł. — Przyjmowanie ogłoszeń w Redakcji, gmach Wydz. pow. pokój 36. — Redakcja: Franciszek Pierończyk, insp Wydz. Pow., tel. 148, 149.

KATOWICE, sobota, dnia 3 marca 1928 r.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia władz.

KOMUNIKAT

Wydziału skarbowego Województwa Śląskiego w sprawie komisowych sprzedaży wyrobów państwowego monopolu spirytusowego.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 26 stycznia 1928 r. L. D. VI. 424|2 upoważniło Urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych w Cieszynie, Mysłowicach i Rybniku do wydawania zezwoleń na komisową detaliczną sprzedaż wyrobów państwowego monopolu spirytusowego, tj. wódek czystych i spirytusu na cele domowo-lecznicze, osobom lub zarejestrowanym firmom, posiadającym i wykonującym koncesje na sprzedaż napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych lub z prawem wyszynku, a zakupujących wyroby monopolowe w najbliższych rejonach państwowych hurtowniach, wzgędnie wytwórniach, do wysokości kredytu komisowego od 500 zł. do 5000 zł. (wartość towaru wraz z opakowaniem).

Na zabezpieczenie oddanych w komis wyrobów osoby ubiegające się o zezwolenie obowiązane są złożyć gwarancję w papierach wartościowych państwowych, w zabezpieczeniu bankowem, — w wekslach kaucyjnych lub dokumentach solidarnej poręki osób majętnych.

Bliższych informacji co do sposobu wnoszenia prośb, składania zabezpieczenia oraz prowadzenia komisowej sprzedaży zasięgnąć należy we właściwym Urzędzie skarbowym akcyz i monopolów państwowych.

Naczelnik Wydziału Skarbowego:
w z.
(—) Dr. Bóbr.

Ceny maksymalne na towary kolonjalne, targowe, mięso i wyroby mięsne.

Na zasadzie § 3 ustawy z dnia 4 sierpnia 1914 r. w przedmiocie cen maksymalnych (Dz. U. Rzeszy str. 339) w brzmieniu obwieszczenia z dnia 29 października 1914 r. (Dz. U. Rzeszy str. 456 ustanawiam dla powiatu Katowickiego za czas od 3 lutego 1928 r. aż do odwołania następujące ceny maksymalne na powyższe artykuły;

Ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne w hali mięsnej, na targu i w sklepach rzeźnickich.

		w składach rzeźnickich	w hali mięsnej na targu
½ kg.	wołowiny I gatunku . .	1,60 zł.	1,50 zł.
½ „	„ II „ . .	1,30 „	1,20 „
½ „	wieprzowiny I gatunku .	1,40 „	1,30 „
½ „	„ II „ .	1,20 „	1,20 „
½ „	słoniny surowej I gatunku ponad 4 cm grubości . .	1,70 „	1,70 „
½ „	słoniny surowej II gatunku do 4 cm. grubości . . .	1,60 „	1,60 „

Towary spożywcze.

	½ kg.
mąka pszenna grysikowa	0,52 zł.
„ „ wyborowa gładka	0,50 „
„ „ 60%	0,44 „
„ żytnia 70%	0,33 „
cukier faryna	0,74 „
½ kg. chleba razowego	0,26 „
½ „ „ z 70% mąki żytniej	0 31 „
½ „ „ z 65% „ „	0,32½ „
1 bułka 44 gram	0,05 „
wypiek chleba za ½ kg.	0,04 „

Ceny targowe, sklepowe z wyłaczeniem sklepów delikatesowych, specjalnych i dla straganów ulicznych:

1.	ziemniaki za ½ kg.	0,07 zł.
2.	„ „ 50 „ (centnar)	6,00 „
3.	cebula	0,30 „

Mleko, masło, jaja, ser:

4.	mleko 1 litr.	0,46 zł.
5.	masło deserowe na targu najlepsze	3,80 „
6.	„ wiejskie na targu	3,20 „
7.	„ do gotowania na targu	2,80 „
8.	smalec amerykański	1,60 „
9.	jaja średnie sztuka	0,18 „
10.	„ wyborowe duże na targu	0,20 „
11.	ser krowi zwyczajny	0,60 „
12.	słoma wiązka 20 funtowa	0,70 „
13.	siano wiązka 10 „	0,60 „
14.	koniczyna wiązka 10 funtowa	0,80 „
15.	regras wiązka	0,70 „
16.	sieczka 50 kg.	5,00 „

Przekroczenie cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z 8 maja 1918 r. (Dz U. Rz. str. 393) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 27. IX. 1919 r. Dz. U. Rz. str. 1909 odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Z dniem 23 lutego 1928 r. znosi się moc obowiązującą cen maksymalnych ustalonych przez Starostwo dnia 16 lutego 1928 r.

Katowice, dnia 29 lutego 1928 r.

Starosta
w z.
L. dz. G. 18. (—) Dr. Gawlas.

Obwieszczenia urzędowe.

W sprawie zezwoleń na utrzymywanie i hodowanie gołębi pocztowych zgodnie z ustawą ogłoszoną w Dz. U. Rz. P. Nr. 45/25 r. poz. 311, oraz rozporządzenia Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości (Dz. U. Rz. P. Nr. 103/27, poz. 899), Starostwo w Katowicach wzywa wszystkich hodowców gołębi pocztowych, zamieszkałych na terenie powiatu Katowickiego — o ile tego dotychczas nie uczynili — aby wnieśli bezzwłocznie do Starostwa w Katowicach (Biuro Wojskowe) pisemne prośby o zezwolenie na hodowanie gołębi pocztowych, a to pod rygorem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej i konfiskaty gołębi na rzecz władz wojskowych według powołanej ustawy.

Bliższych wyjaśnień udziela Starostwo w Katowicach (Biuro Wojskowe).

Katowice, dnia 24 lutego 1928 r.

Starosta
w z.
L. W. 1274. (—) Dr. Gawlas.

Dyrekcja Policji w Katowicach podaje do wiadomości, iż zaraza pomiędzy trzodą chlewną OO. Bonifratrów w Bogucicach oraz pomór świń pomiędzy trzodą chlewną w folwarku Michałkowice, wygasła.

L. dz. G. 130. Starosta
w z.
(—) Dr. Gawlas.

KOMUNIKATY.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
Nr. G. 104/2 28 Fol.
Przedmiot: w sprawie „The Polish Economist".

Warszawa, dnia 4 lutego 1928 r.

Do Pana Wojewody
w Katowicach.

Redakcja miesięcznika propagandowego „The Polish Economist" wydawanego nakładem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu i Skarbu, zawiadomiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o postanowieniu wydania specjalnego, szczególnie obszernego numeru, poświęconego sprawie programu inwestycyjnego Polski oraz możliwościom, które powstają w Polsce w związku z realizacją tego programu dla kapitału i przedsiębiorczości zagranicznej.

„The Polish Economist" będzie więc informował zagranicę o bogactwach naturalnych Polski, o sposobach ich wykorzystania, o możliwościach intratnej lokaty kapitałów itp.

Z uwagi na to, że numer powyższy będzie reprezentował całość życia gospodarczego Polski i może przyczynić się do właściwej orjentacji kapitalistów zagranicznych co do możliwości inwestycyjnych oraz eksportowych Polski, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa wydanie takiego numeru za wskazane i wielce pożyteczne.

W związku z powyższem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o okazanie przedstawicielowi redakcji „The Polish Ekonomist" p. Józefowi Kaupe pomocy przy zbieraniu materjałów, dotyczących gospodarki i zamierzeń inwestycyjnych instytucyj i przedsiębiorstw komunalnych.

Podsekretarz Stanu
(—) Jaroszyński.

Magistratowi m. Mysłowic oraz Panom Naczelnikom podaję powyższe do wiadomości.

W. P. VII 191/28. Starosta.

W Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego nr. 7 z dnia 24 lutego 1928 roku ogłoszoną została **Instrukcja Kasowo-rachunkowa dla związków komunalnych w Województwie Śląskiem.**

WYCIĄG

z treści ustaw i rozporządzeń ogłoszonych w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej:

Nr. 18 poz. 156 — z dnia 15 lutego 1928 r. w sprawie wywozu zagranicę złota.

poz. 158 — z dnia 16 lutego 1928 r. w sprawie przedłużenia okresu zasiłkowego, wskazanego w ustępie 4 art. 5 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w sezonie martwym 1927—1928 roku.

poz. 160 — z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu.

Rozporządzenie Ministra:

Nr. 19 poz. 167 — Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Komunikacji w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Stan bezrobocia w powiecie katowickim.

Według raportu tygodniowego Okręgowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy Wydziale Powiatowym wynosi ogólna przypuszczalna liczba bezrobotnych w dniu 15 lutego 1928 roku 10498.

Z liczby tej jest zarejestrowanych w poszczególnych Kom. U. P. P. powiatu 10218 osób, w tem 6899 mężczyzn.

W tygodniu sprawozdawczym za czas od 9 do 15 lutego 1928 roku przybyło bezrobotnych 158; zapośredniczono 159 osób.

Zasiłek pobrało w tygodniu sprawozdawczym w powiecie katowickim, uprawnionych do zasiłku:

	fizycz.	umysł.
z akcji ustawowej	1095	9
z doraźnej pomocy państwowej .	4748	21
według rozporządzeń niemieckich do 26 tygodni	271	7
po 26 tygodniach z doraźnej pomocy państwowej	468	172
Razem:	6 582	172

Ogółem na terenie Okręgowego Urzędu Pośrednictwa Pracy Katowice 6754 osób.

Ilość osób, którym w ostatnim tygodniu sprawozdawczym wyasygnowano jednorazową zapomogę miesięczną z wojewódzkiego funduszu dla najbiedniejszej ludności wynosiła 495 osób.

Poszczególnym Urzędom gminnym przypominamy odnowienie abonamentu „Gazety Urzędowej" za I kwartał br. tak własnego jak poszczególnych zapisanych w danej gminie prenumeratorów i przekazanie należytości — po 3 zł. za kwartał — do Powiatowej Kasy Komunalnej z równoczesnem nadesłaniem do Administracji Gazety Urzędowej spisu prenumeratorów za I kwartał.

Przy tej sposobności usilnie prosimy Panów Naczelników gmin o zainteresowanie się w Swej gminie rozpowszechnianiem „Gazety Urzędowej", którą z obowiązku powinien abonować każdy przemysłowiec, kupiec, rzemieślnik, restaurator i właściciel domu, aby być stale informowanym o wszystkich aktualnych ustawach, zarządzeniach władz i t. p.

Spisy nowych abonentów prosimy nam podawać bezzwłocznie.

Administracja Gazety Urzędowej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Jan Broll, naczelnik gminy Wełnowiec.

Ważność dobrze obmyślanego pociągnięcia granic gmin przemysłowych i robotniczych.

Jak wiele gmin Województwa Śląskiego, gmina Wełnowiec jest typową gminą przemysłową. Obecne granice gminy istnieją dopiero od 1. 7. 1924 r. względnie od 15, 10. 1924 r.; ustalone zostały rozp. Śląskiei Rady Wojewódzkiej z dnia 9. 5. 1924 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 13 poz. 53) a później rozszerzone ustawą śląską o utworzeniu Wielkich Katowic z dnia 15. 7. 24 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 18, poz. 76).

Przed 1. lipca 1924 r. „gmina" Wełnowiec w pojęciu ustrojowem nie istniała. Był tylko „obszar dworski" Wełnowiec, liczący okrągło 1.800 mieszkańców. Powstanie tego obszaru dworskiego złączone jest ściśle z uruchomieniem przemysłu cynkowego i węglowego. Jak powstanie osady Wełnowiec było następstwem usadowienia się przemysłu, tak obecnie rozwój gminy i rozwój przemysłu w prostym do siebie stoją stosunku.

W skład gminy Wełnowiec wchodzą osady a) były obszar dworski Wełnowiec (rozwiązany na wstępie wspomnianem rozporządzeniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej), b) Józefowiec, c) Huta Agnieszki. Dwie ostatnio wymienione osady należały komunalno-politycznie aż do 15. 10. 24 r. do gminy Dąb. Gmina Dąb ustawą śl. z dnia 15. 7. 24 r. podzielona została na 2 części: część rdzenną b. gminy Dąb przyłączono do miasta Katowice, a Józefowiec i Hutę Agnieszki przyłączono do Wełnowca. Z temi dwiema osadami Wełnowiec liczy z górą 11.000 mieszkańców.

Dzieląc b. gminę Dąb na dwie części, ustawodawca niewątpliwie przejawił zrozumienie zasady, że życie komunalno-gospodarcze i społeczne winno terytorjalnie obracać się w ramach zasięgu ośrodka przemysłowego, nadającego okalającym go osiedlom znamienujące je piętno osiedli przemysłowych, czyli, że granicami jakiejś gminy uprzemysłowionej objęte winny być zarówno domy zamieszkane przez pracowników przemysłu jak też warsztaty przemysłowe. Z punktu widzenia pomyślności gospodarki komunalnej, urzeczywistnienie tej zasady może mieć tylko błogie skutki nie tylko odnośnie do pracowników warsztatu przemysłowego ale również odnośnie do przemysłu.

Przynależność osad Józefowca i Huty Agnieszki aż do 15. 10. 1924 r. do gminy Dąb była zaprzeczeniem tej zasady: komunalno-politycznie mieszkańcy tych osad ciążyli do Dębu, życie rodzinne i prywatne zaś uzależnione było od możności pracy w przemyśle, rozlokowanym w osadzie sąsiedniej, w Wełnowcu, odgraniczonym od tamtych osad granicami komunalnemi. W ten sposób siły podatkowe, przedewszystkiem siła podatkowa przemysłu, były nieracjonalnie zużywane a w konsekwencji tego, zamierzania gospodarcze obu gmin— Dębu (do którego należały osady Józefowiec i Huta Agnieszki) i Wełnowca były przeciwległe, niekiedy bardzo rażąco.

Z tej różnej przynależności gminnej pracowników przemysłu z jednej a przemysłu samego z drugiej strony wypływająca sytuacja nie sprzyjała rozwojowi ani jednej ani drugiej gminy, bo brak było wspólnoty interesów.

Odkąd osady Józefowiec i Huta Agnieszki i osada Wełnowiec należą do jednej wspólnej gminy pod nazwą Wełnowiec, okazuje się coraz dobitniej, że rozwój przemysłu i dobrobyt obywateli, przeważnie pracowników tego przemysłu, znalazły czynnik regulacyjny we wspólnym sobie urzędzie gminnym.

Zadaniem bowiem pierwszorzędnej wagi gminy przemysłowej, aby spełnić we wzajemnym stosunku będące postulaty rozwoju przemysłu i postulaty wszechstronnego dobrobytu obywateli, jest zapewnienie przemysłowi w swój sposób pracownika zadowolonego i zdającego sobie sprawę z tego, że rządy gminne są planowe i żę celują do tego, aby potrzeby pracownika przemysłu jako obywatela odpowiadały potrzebom przemysłu.

Wśród tych potrzeb, do których nowo utworzona gmina Wełnowiec stopniowo się zabiera, potrzeb natury kulturalno-oświatowej i społecznej, bodaj najbardziej palącą potrzebą jest rozbudowanie gminy według racjonalnie ustalonego nowego planu regulacyjnego drogą rozplanowania nadających się do zabudowania terenów w ten sposób, aby komunikacja była swobodna i szła w kierunku na osadę Wełnowiec, a przez nią jako położoną na głównym szlaku komunikacyjnym Katowice-Chorzów-Siemianowice, w kierunku Katowic. Dotychczasowy plan rozbudowy, zainicjowany przez b. gminę Dąb, nie liczący się z wymogami przemysłu, bo przecież skoncentrowanym w innej naonczas gminie, w Wełnowcu, siłą rzeczy nie może być podtrzymany.

W ramach granic byłej gminy Dąb, plan

rozbudowy tejże gminy, taki, jaki został ustalony, był, owszem, dobry; **z perspektywy jednak rozwoju gospodarczego,** którego jedną z głównych przesłanek jest niehamowany, choćby granicami komunalnemi, kontakt rzesz pracowniczych z przemysłem, plan ten, zdaniem mojem, nie spełniłby swego celu. O tę niedostateczną celowość planu winić trzeba **wyłącznie** niefortunne granice b. gminy Dąb, które rozłączały siedziby robotników od sąsiadującej z niemi siedziby hut i kopalń. Na granicy b. gminy Dąb kończyła się jej ingerencja, a linja graniczna była, jak wyż rzeczono, zaprzeczeniem tego życiowego wprost związku przynależności i zawisłości gospodarczej między pracodawcą i pracobiorcą. Związek ten winien zawsze chociaż z grubsza (bo idealnie nigdy). znaleźć wyraz w kształtowaniu granic gminnych. Przemysł i jego pracownicy, przynajmniej gros i gęstsze skupienia pracowników, to jedna całość gospodarcza, a taka całość nie może być rozdzielona granicami gminnemi takim sposobem, jak było w wypadku b. gminy Dąb i b. obszaru dworskiego Wełnowiec, że robotnicy mieszkali w granicach gminy Dąb (Józefowiec) a przemysł znajdował się w granicach obszaru dworskiego Wełnowiec.

To też stworzenie nowego racjonalnego planu regulacyjnego w dużym leży interesie przemysłu, Zakładów Hohenlohego, m. i. z uwagi na to, że spodziewany dalszy rozwój przemysłu, nie naostatku, zależnym jest od umiejętnego i przewidującego skoncentrowania mieszkań sił roboczych i i od skutecznego unaocznienia robotnikom, drogą poprzez komunalną politykę budowlaną (syntezą tej polityki to nasamprzód plan rozbudowy), że ich pracodawca, idąc na rękę gminie w jej intencjach, udziela się szczerze obowiązkom publicznym, społecznym.

Na tem polu polityki komunalnej, widocznem to jest, urząd gminy przemysłowej, w ścisłym i w niemniejszym jak do pojedyńczych obywateli, musi pozostawać w kontakcie z przemysłem, pracodawcą obywateli gmin, a naodwrót przemysł, w dobrze zrozumiałym własnym interesie, widzieć winien w zarządzie gminnym niezbędnego regulatora przejawów życia handlowego i społecznego, o czem powyżej mówiłem, jako o zadaniu naczelnem gminy pyzemysłowej.

Z niniejszego pobieżnego szkicu wynika, jak ważnym czynnikiem gospodarczym w ośrodkach przemysłowych jest niedoceniany często szeroki samorząd gminny, codziennie, bezpośrednio na miejscu obserwujący tryb ruchu handlowego i t. d., idealniej samorząd gminny nie może być zastąpiony np. przez administrację centralną. Wynika z powyższego również, jak wielkie praktyczne znaczenie dla rozwoju gminy mają jej granice i że granice gminy Wełnowiec w jednakowym interesie obywateli i przemysłu ustalone zostały względnie szczęśliwie.

W licznych jeszcze wypadkach śląskich gmin przemysłowych i robotniczych, gdzie t. zw. t, że w jednej gminie mieszkają robotnicy a w sąsiedniej znajduja się warsztaty pracy tych robotników, winno się stanowczo dążyć do takiego pociągnięcia granic gminnych, jakie przykładowo miało miejsce w Wełnowcu, i to nietylko, wychodząc z założenia polityki budowlanej, lecz także i zwłaszcza z pobudek skarbowości gminnej.

Wymóg bowiem sprawiedliwości rozłożenia podatków gminnych nakazuje, aby z podatków jakiegoś ośrodka przemysłowego korzystała ta gmina, która ponosi ciężary dla zaspokojenia potrzeb robotników danego ośrodka przemysłowego. Ten wymóg sprawiedliwości nazywam u siebie wymogiem stopnia wyższego w odróżnieniu od znanego już zawsze z podatkowości wymogu sprawiedliwości, ujawniającym się w tem, że wymiar podatków oparty jest na progresji stawkowej lub objektowej, lub na progresji jednej i drugiej, jednak z pominięciem zasady wyż omawianej o skoncentrowaniu podatków komunalnych według „wspólnej przynależności terytorjalnej (gminnej)" pracodawcy i pracobiorcy.

Stosowanie tego wymogu sprawiedliwości stopnia wyższego (zasady „wspólnej przynależności gminnej") jest praktycznie możliwe tylko przez generalną reformę granic gminnych, czyli przez inkomunizację.

Z punktu widzenia tego szerzej pojętego wymogu sprawiedliwości podatkowej byłoby ogromnie nielogicznem, wręcz bezsensownem, inkomunizacji się opierać dlatego, że mająca być wyłączona gmina jest biedna.

A ten punkt widzenia raz przecież winien wziąć górę.

Jestem przekonany, że dobre rozwiązanie kwestji granic gminnych automatycznie usunęłoby w wielkiej mierze braki ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów gminnych.

W normalnych warunkach ekonomicznych, gmina Wełnowiec w swych obecnych granicach, wymagających tylko jeszcze nieznacznej korekty, spodziewać się może dalszego rozkwitu i w miarę jej rozwoju zdolna będzie niejednego przedsiębiorczego handlowca zwabić w orbitę swego ruchu społecznego i, wszechstronnie popłatnego, gospodarczego.

OGŁOSZENIA.

Druk: Jan Eichhorn, Katowice.